



Czarna Madonna



Jest zakątek na tej ziemi,

Gdzie powracać każdy chce,

Gdzie króluje Jej oblicze,

Na Nim cię te rysy dwie.

Wzrok ma smutny, zatroskany,

Jakby chciała prosić cię,

*Byś w matczyne Jej ramiona oddał
się.*



*Madonno, Czarna Madonno,
Jak dobrze Twym dzieckiem być.*

*O, pozwól Czarna Madonno,
W ramiona Twoje się skryć.*





W Jej ramionach znajdziesz spokój

I uchronisz się od zła,

Bo dla wszystkich swoich dzieci

Ona serce czułe ma.

I opieką cię otoczy,

Gdy Jej serce oddasz swe,

Gdy powtórzysz Jej z radością słowa te:



*Madonno, Czarna Madonno,
Jak dobrze Twym dzieckiem być.*

*O, pozwól Czarna Madonno,
W ramiona Twoje się skryć.*





*Dziś, gdy wokół nas niepokój,
Gdzie się człowiek schronić ma,*

*Gdzie ma pójść, jak nie do
Matki,*

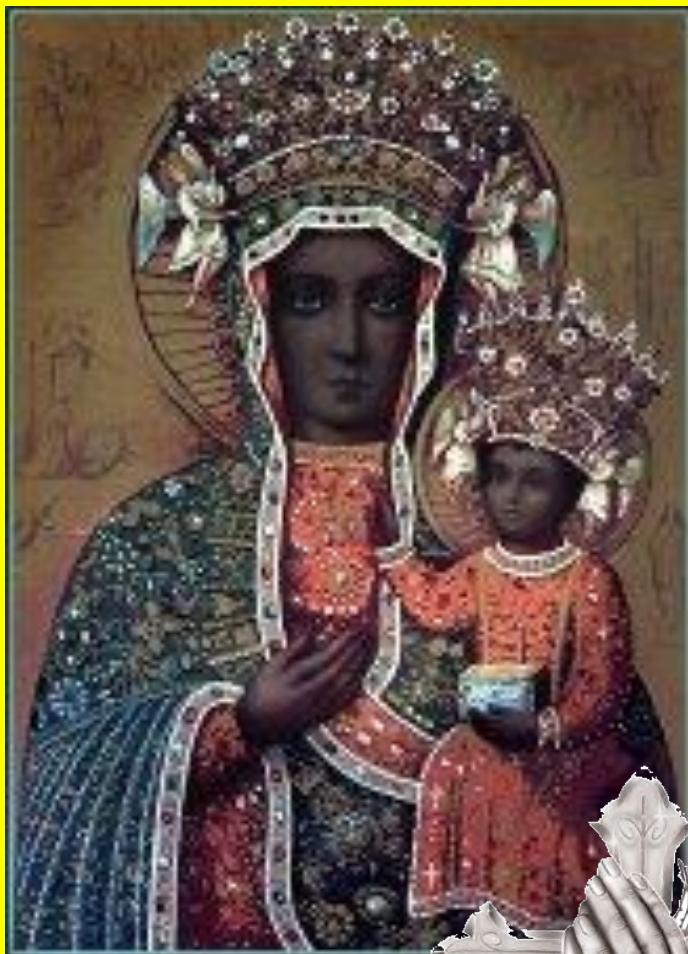
Która ukojenie da.

Więc błagamy, o Madonno,

Skieruj wzrok na dzieci swe,

I wysłuchaj jak śpiewamy,

Prosząc Cię:



*Madonno, Czarna Madonno,
Jak dobrze Twym dzieckiem być.*

*O, pozwól Czarna Madonno,
W ramiona Twoje się skryć.*





***POD
TWOJĄ
OBRONĘ***



Pomoc Duchowa

www.adonai.pl